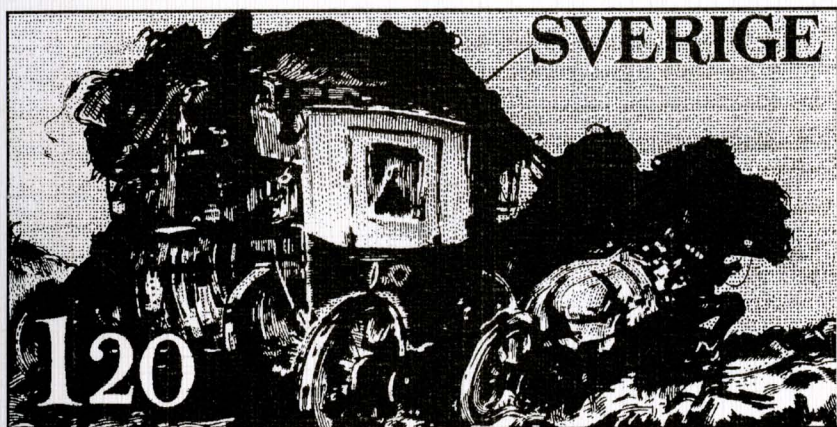


MŁODZIEŻOWE KOŁO FILATELISTYCZNE
IM. CZESŁAWA ŚLANI

Miniatury Czesława Ślani



EIGIL SCHWAB del.

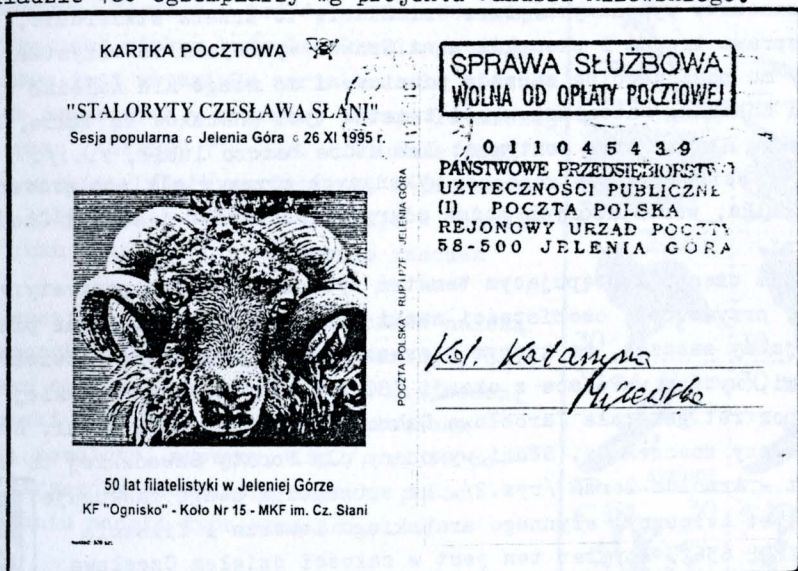
CZESŁAW ŚLANIA sc.

INFORMATOR

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY
W JELENIEJ GÓRZE

Sesja w Jeleniej Górze.

W Jeleniej Górze w dniu 26 listopada br. odbyła się sesja popularna pn. "Staloryty Czesława Słani" zorganizowana przez Koło nr 15 P i Młodzieżowe Koło Filatelistyczne im. Czesława Słani przy MDK w Jeleniej Górze z okazji 74 rocznicy urodzin Czesława Słani i 50 lat filatelistyki w Jeleniej Górze. Wspólnie z Rejonowym Urzędem Poczty wydano z tej okazji ilustrowaną kartkę pocztową bez znaczka z baranem z Wysp Owczych /rys. 1, w nakładzie 480 egzemplarzy wg projektu Janusza Milewskiego.



Rys. 1

W czasie sesji zostały wygłoszone trzy referaty poświęcone twórczości Czesława Słani.

W swoim wystąpieniu Janusz Milewski przypomniał drogę artystyczną Mistrza. Zwrócił uwagę na prace prywatne Czesława Słani wykonane dla instytucji, organizacji i osób prywatnych. Skupił się na artystycznej stronie twórcy Mistrza, zwracając uwagę na proces tworzenia stalorytu oraz sposób drukowania znaczków pocztowych wykonanych tą techniką. W swojej karierze Czesław Słani wykonał już ponad 900 znaczków pocztowych dla kilkunastów zaradców pocztowych na świecie. Skupił się także na "tajnopisach" Słani i

ny znaczek szwedzki "Dyliżans pocztowy"/MI 716/ to właśnie urzekający przykład połączenia serca i talentu artysty/por.okładka "Informatora"/. Te wspaniałe, potężne, pędzące konie, ciągnące dyliżans pocztowy pozostają na długo w pamięci, dzięki genialności Czesława Słani, który potrafił "zakłać" ich siłę w małym skrawku papieru/rys.3/. Pewną klamrą spinającą



Rys.3

dotychczasową twórczość naszego bohatera jest przecież jego 900 znaczków, który jest znaczkiem "przyrodniczym" - przedstawia dwa orły morskie. Bohaterami jego znaczków są również inne ssaki, ptaki, motyle /rys.4/. Ciekawym tematem jego znaczków jest również architektura. Również w tej dziedzinie Czesław Słania pokazał piękne budowle. Urokliwym tego przykładem jest wspaniała seria budowli historycznych pokazanych w polskiej emisji lotniczej z 1954 roku /KSPZPZP 715-20/. I właśnie jego znaczek wykonany dla Wysp Owczych, a przedstawiający bibliotekę wiejską otrzymuje w Neapolu w 1978 roku tytuł najpiękniejszego znaczka świata.

Do zachwycających swoją urodą znaczków należą także znaczki o tematyce "krajobrazowej", dzięki którym chciałoby się być w tych miejscach, czy znaczki pokazujące technikę człowieka /statki, samoloty, maszyny, itp./, gdzie pokazane szczegóły techniczne mogłyby pomóc w zbudowaniu modeli tych urządzeń./.../

Antoni Bil

Rys.4



Bibliografia Czesława Słani.

Młodzieżowe Koło Filatelistyczne im. Czesława Słani zajmuje się, oprócz propagowania działalności naszego patrona, także zbieraniem wszelkich druków zwartych, notatek prasowych itp., związanych z jego osobą, działalnością i twórczością artystyczną. Nie ukazuje się ich wiele. Problem polega na tym, że informacje dotyczące Czesława Słani są publikowane na całym świecie, m.in. w Szwecji, Polsce, Danii, Monako, Stanach Zjednoczonych, Australii, Nowej Zelandii, Rosji, Japoni. Są to różnego rodzaju

informacje, poczynawszy od pocztowych druków reklamowych, plakatów z jego znaczkami, folderów pocztowych, notatek prasowych po artykuły monograficzne, wspomnienia, wywiady, katalogi wystaw artystycznych i filatelistycznych, wydawnictwa ciągłe, audycje filmowe i telewizyjne. Ta właśnie różnorodność informacji ukazujących się o Czesławie Słani stanowi zasadniczą trudność w skompletowaniu jego bibliografii. Nie wszystkie udaje nam się uzyskać, szczególnie jeśli chodzi o wydawnictwa najstarsze.

W chwili obecnej archiwum Młodzieżowego Koła Filatelistycznego liczy około 250 pozycji bibliograficznych dotyczących naszego patrona o różnej wartości merytorycznej. W naszym zbiorze archiwaliów możemy wyróżnić pięć grup publikacji.

1. Informacje, notatki prasowe o imprezach słaniologicznych, druki reklamowe, plakaty, foldery pocztowe, itp.
2. Prasowe artykuły monograficzne w gazetach i czasopismach.
3. Katalogi wystaw artystycznych i filatelistycznych, wspomnienia, katalogi prac Czesława Słani.
4. Wydawnictwa ciągłe i kroniki.
5. Filmy, audycje telewizyjne i fotografie.

Reprezentatywnym wydawnictwem dla grupy 1 może być folder Poczty Nowej Zelandii propagujący znaczek o nominale 20 dolarów wykonany przez Czesława Słanię.

Drugą grupę wydawnictw archiwalnych reprezentują artykuły zamieszczone w "Panoramie", "Gazecie Robotniczej", "Przekroju", "Briefmarken-Magazin", "Filateliście", szwedzkim "Filatelisten" czy japońskim "Yushu".

Do grupy trzeciej należy zaliczyć m.in. katalog Lennarta Bernadotte, Mieczysława Lipińskiego "Czesław Słania życie i twórczość", katalogi wystaw w Jeleniej Górze czy katalog wystawy w Lizbonie.

W grupie 4 znajdują się wydawnictwa ciągłe, które ukazują się w Stanach Zjednoczonych i w Polsce, a dotyczące twórczości i działalności Czesława Słani. Do nich należą: "Close-up" wydawany przez amerykański klub "Czesław Słania Study Group", "Informator - Miniatury Czesława Słani" wydawany przez MKF im. Czesława Słani w Jeleniej Górze od 1992 roku/ukazało się 10 numerów/ oraz "Biuletyn" wydawany przez Ogólnopolski Klub Zainteresowań Znaczkami - Czesław Słania" wydawany od 1992 roku/ukazało się 12 numerów/.

W 5 dziale archiwaliów słaniologicznych znajdują się m.in. audycje telewizyjne zrealizowane przez Elżbietę Sitek we Wrocławiu, Janusza Milewskiego z Jeleniej Góry, Telewizję Polską w Krakowie, a także amatorskie filmy video nakręcone podczas pobytu Czesława Słani we Wrocławiu i Jeleniej Górze. W tej grupie znajduje się również kilkadziesiąt fotografii

dotyczących naszego bohatera.

Moje rozważania oczywiście nie wyczerpują problemu archiwum MKF im. Czesław Słania. Aktywność twórcza sławnego grawera jest stale odnotowywana w nowo ukazujących się wydawnictwach. Staramy się w kole skupić na ich gromadzeniu. Mam nadzieję, że nasze archiwum z czasem będzie można zaliczyć do jednego z bardziej zasobnych, a dotyczących twórczości i działalności Czesława Słania.

Rafał SZYMCZYK

Klasa II ZSZ nr 3 w Jeleniej Górze

Nowe prace Czesława Słania.

Od naszego przyjaciela ze Szwecji otrzymaliśmy informacje o nowych pracach Czesława Słania. W lipcu br. Mistrz wykonał dla Poczty Tunezji znaczek przedstawiający jednego z najsłynniejszych dowódców starożytności Hannibala /rys.5/



JOZEFA SŁANIA

9-03-1897 - 16-09-1993

Rys. 6



Rys. 5

Czesław Słania jest również autorem nowego grawerunku - jest to portret Jego Matki Józefy Słania wykonany na jej 95 urodziny. Portret ten będzie sprzedawany jako ręczna odbitka sygnowana przez grawera w cenie 1600 koron, a dochód zostanie przeznaczony na fundusz domów dziecka w Polsce./rys.6/

Katarzyna Milewska
Kl. V SP nr 12

Tak niedawno podziwialiśmy 900 znaczek wykonany przez Czesława Słania, a już możemy podziwiać nowe prace Mistrza. We wrześniu 1995 roku w Wielkiej Brytanii ukazała się seria czterech znaczków wydanych z okazji 100-lecia środków komunikacji, które rytował Czesław Słania/rys.7/.



Rys. 7

Z okazji 100-lecia kina, która jest obchodzona na całym świecie, Poczta Szwedzka wydała zeszycik znaczkowy z sześcioma znaczkami ukazującymi sceny z najsłynniejszych filmów szwedzkich. Scenę z filmu "Żołnierz Bom" grawerował Czesław Słania/rys.8/.



Rys. 8

Rys. 18

Natomiast 9 listopada 1995 roku Poczta Szwedzka wyemitowała czteroznaczkową serię upamiętniającą 100-lecie testamentu Alfreda Nobla. Tę wspaniałą serię rytował Czesław Słania /rys.9/.

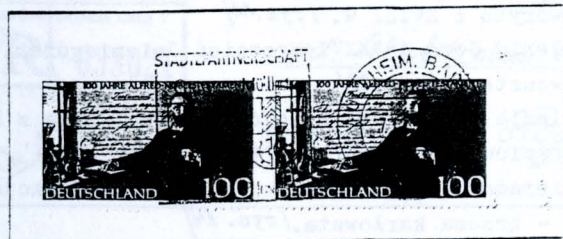
Förstadsbrev · First Day Cover



ALFRED NOBELS TESTAMENTE 100 ÅR

Rys. 9

Z tej samej okazji znaczków wydała również Poczta Republiki Federalnej Niemiec w technice stalorytnicznej - przedstawia Nobla podczas pracy w laboratorium. Oba znaczki - szwedzki i niemiecki - różnią się szczegółami w rysunku, grawerunku znaczka. /rys.10/



Rys. 10

Linoryty Marka Lerchera.

Nasze zainteresowania grafiką na najwyższym poziomie pozwoliły poznać twórczość jeleniogórskiego plastyka Marka Lerchera. Ciekawostką jest również związek Pana Marka ze sztuką poczty i z filatelistyką - jest on również projektantem datowników pocztowych i kopert okolicznościowych.



Marek Lercher urodził się w 1944 roku w Gorlicach. To jego ojciec sprawił, że w latach młodości zajmował się rysunkiem, a od 1967 roku grafiką, której pozostał wierny do chwili obecnej. Początki jego drogi artystycznej to amatorskie zmaganie się z tworzywem i etosem artystycznym. Z pasją przeżywał pierwsze rozczarowania i sukcesy. Jednocześnie samodzielnie poszukiwał metod i środków artystycznego wyrazu, tego, co podsuwały mu marzenia, refleksje i przeżycia jego rodziny i pokolenia. Miał swój wzór ideowy - była nim twórczość genialnego Józefa Gielniaka. Jego to dzieła inspirowały Marka Lerchera do tworzenia kompozycji, początkowo w linorycie. Poznawał technikę, udoskonaliał warsztat artystyczny, uczył się odbijać. To właśnie prostota grafiki linorytu zmusza artystę do wzbijania się na wyższy poziom, by, w tej, zdawałoby się prostej "technice", wyrazić cały swój świat przeżyć i przemysłów. Zdobyte doświadczenie i umiejętności owocują udziałem w wielu konkursach i wystawach, na których jego prace zostają dostrzeżone i uznane. Brał udział w 37 wystawach zbiorowych grafiki w kraju i zagranicą. Jest autorem 19 wystaw indywidualnych. Jego prace znajdują się w zbiorach w Polsce, USA, Finlandii i Kanadzie.

Do dorobku artystycznego Marka Lerchera należą również okolicznościowe datowniki pocztowe. W latach 1983-92 zaprojektował 6 interesujących datowników:

- 3.09.1983-Jelenia Góra 1-"XXV Wrzesień Jeleniogórski"- widok Jeleniej Góry wg drzeworytu z XVIII w. /rys. 11/
- 7.09.1984-Jelenia Góra 1-"XXVI Wrzesień Jeleniogórski"-popiersie Bolesława Krzywoustego./rys. 12/
- 12.06.1989-Jelenia Góra 1-"Jeleniogórskie spotkania z Finlandią" - goryczka trojeściowa/gencjana/. /rys. 13/
- 16.10.1989-Świeradów Zdrój 4-"Polsko-holenderska stacja badań czystości atmosfery" - brzoza karkłowata./rys. 14/
- 21.12.1989-Karpacz 1-"30 lat Karkonoskiego Parku Narodowego"-poryblin jeziorny./rys. 15/

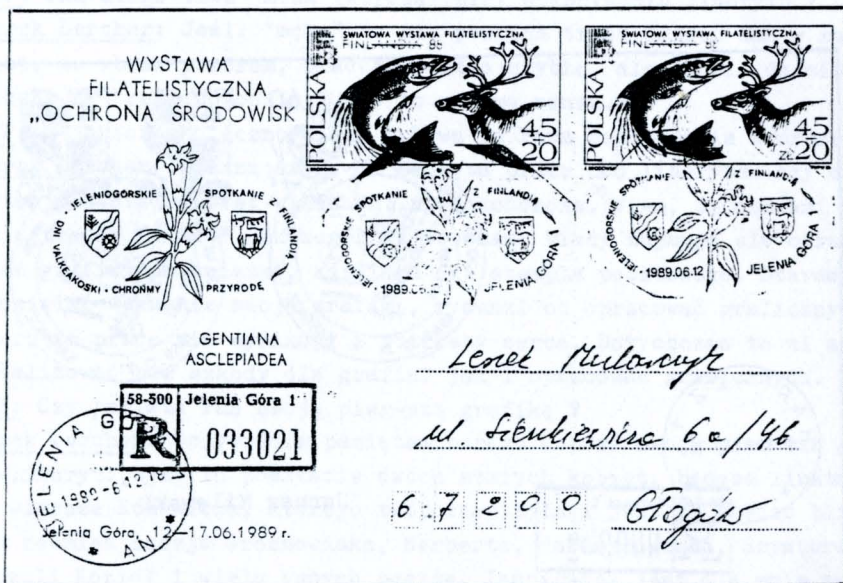
- 2.08.1992-Karpacz 3-"Kościół Wang XII wiek"-widok kościółka Wang w Karpaczu.



Rys. 11

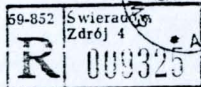


Rys. 12



Rup. 13

ŁĄSY DOBREM
OGŁOSZENIOM



BETULA
NANA

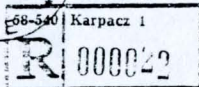
Swieradów Zdrój 16. 10. 1989 r.



Sz.P.

Janusz Milewski

Rp. 14



Janusz Milewski

Rp. 15

Nasze Koło poprosiło Artystę o udzielenie wywiadu, na co pan Marek Lercher zgodził się. Wywiad ten publikujemy.

Młodzieżowe Koło Filatelistyczne: Jaka była Pańska droga do artystycznego linorytu ?

Marek Lercher: Zawsze- jak sięgam pamięcią do dzieciństwa - rysowałem i nigdy nie przestałem rysować, nawet wtedy, gdy wcale nie myślałem o zawodzie grafika. Miałem 14 lat, gdy postanowiłem, że zostanę grafikiem a było to za sprawą grafiki Kulisiewicza, wiszącej do dzisiaj w naszym domu. W tej grafice mistrza Kulisiewicza wszystko było doskonałe, pełna ekspresji i mój stosunek do tej konkretnej grafiki z cyklu szlenderskiego nie zmienił się do dzisiaj.

MKF: Dlaczego wybrał Pan linoryt ?

Marek Lercher: Dlaczego linoryt ? Może dlatego, że do drzeworytu było najbliżej /w sensie trudności/ poprzez linoryt, ale drzeworytem zająłem się bardzo późno, dopiero w 1985 roku. Linoryt również, a może przede wszystkim dlatego, że istniała wspierająca twórczość Józefa Gielniaka, którego pierwsza wystawa w jeleniogórskim muzeum była i pozostała czymś bardzo ważnym w moim życiu, pozostając właściwie do dzisiaj nieodkrytą tajemnicą.

MKF: Jak długo trwa "męka twórcza" przy wykonywaniu linorytu ?

Marek Lercher: Jeśli "męka" to nie powinna trwać długo. Tak w zasadzie jest, że wbrew pozorom, pracuję bardzo szybko, ale to nie da się przeliczyć na "roboczo-godziny", bo to nie ma sensu.

MKF: W jakich okolicznościach spływa na Pana natchnienie twórcze ?

Marek Lercher: Zdarza się , że zaczęta praca nad linorytem czy drzeworytem pozostaje przez wiele dni niedokończona. Wiem, że czasami potrzebuję trochę "czasu". Szczególnie wówczas, kiedy zajmuję się opracowaniem graficznym książki, katalogu czy stempla pocztowego. Staram się oddzielać wyraźnie swoje grafiki, rysunki od opracowań graficznych, które to prace nie wynikają z potrzeby serca. Dotychczas to mi się udało zrealizować bez szkody dla grafiki jak i opracowań graficznych.

MKF: Czy pamięta Pan swoją pierwszą grafikę ?

Marek Lercher: Oczywiście pamiętam bardzo dobrze swoją pierwszą grafikę-linoryt: były to postacie dwóch starych kobiet, będące ilustracją do wiersza Różewicza, którego twórczość była i jest mi bardzo bliska, jak również poezja Grochowiaka, Herberta, Harasymowicza, Szymborskiej, Urszuli Kozioł i wielu innych poetów. Inspiracją jest dla mnie muzyka, poezja, przyroda.

MKF: Jakie są największe Pańskie sukcesy artystyczne ?

Marek Lercher : Nie myślałem o sukcesach i udziale w tej czy innej wystawie nie traktowałem jako osiągnięcia czegokolwiek, chociaż tego co robi

się" w twórczości nie robi się tylko dla siebie. Nie można swoich prac klasyfikować na lepsze, gorsze, najlepsze - bo takich podziałów nie ma - przynajmniej dla mnie w stosunku do prac własnych.

MKF: Co chciałby Pan jeszcze wykonać w swojej karierze grafika ?

Marek Lercher: Wiem co zrobię jeszcze na pewno. Pracuję od kilku lat nad tematem-cyklem "Drzewa". Obecnie zbieram rysunki z plenerów. Jakie to będzie w grafice - nie wiem, bo gdybym wiedział już dzisiaj nie musiałbym już jutro zaczynać grafik w tym temacie. W każdym bądź razie zdążam w kierunku przyrody, która była dla mnie zawsze źródłem ogromnych inspiracji.

MKF : Jakie jest Pańskie hobby ?

Marek Lercher: Nie mam żadnego hobby w dosłownym sensie. Jeżeli słuchanie dobrej muzyki i lektura dobrej książki jest hobby, to właśnie mam takie. W moim domu mieszka także pies i chomik.

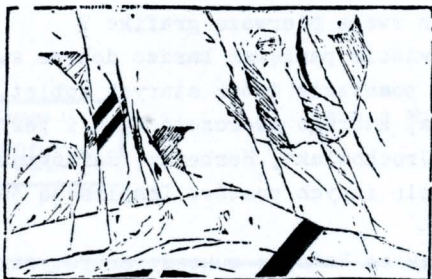
Dziękujemy.

Artysta udzielił wywiadu w Jeleniej Górze w dniu 4 czerwca 1995 roku, a przeprowadzili go: Rafał Szymczyk, Ewa Milewska, Katarzyna Milewska, Rafał Pedyczek, Dominik Koza, Andrzej Ładziak.

Na kilku stronach prezentujemy prace graficzne Marka Lerchera.



Grafika IV z cyklu "Katyni", 11x20 cm - linoryt - 1994 r.



„W pobliżu drogi”

drzeworyt

8,5x13

1985 r.



„Pejzaż ze sztandarem” linoryt 23×29 cm 1981 r.



„Jestem w podróży”

linoryt

Prace Piotra Naszarkowskiego.

W ramach remanentu prezentujemy prace Piotra Naszarkowskiego, o których pisaliśmy w poprzednim/10/ numerze "Informatora": dwuznaczkowa emisja pn. "Wakacje na wodzie"/rys.16/ oraz dwa znaczki z emisji wydanej dla uczczenia 100 rocznicy powstania kina - scena z filmu "Tam, gdzie rosną poziomki"/rys.17/ i scena z filmu "Wojna jabłkowa"/rys.18/.



Rys. 16

Poradnik w. Naszarkowski



Ł. P. Janusz Milewski

PRIORITAIRE

1:a-klassbrev

POLEN

Rys. 17

Nasze sukcesy.

W środku wakacji 1995. roku delegacja naszego Koła wraz z opiekunem naszego Koła pn. Januszem Milewskim wzięła udział w uroczystym zamknięciu Krajowej Wystawy Filatelistycznej "Wałbrzych 95". Wystawa zorganizowana z okazji 50-lecia polskości Wałbrzycha i 50-lecia polskiego ruchu filatelistycznego na Dolnym Śląsku była eksponowana w reprezentacyjnych salach Zamku Książ/Książęca Skała/ koło Wałbrzycha.

Zamek Książ/Książęca Skała/ wzniesiony został przez księcia świdnickiego Piasta Bolka I pod koniec XIII wieku. W odróżnieniu od pozostałych zamków piastowskich zbudowanych w tej okolicy rozwijał się nieustannie. Na początku XVI wieku Zamek przejęli Hochbergowie. Podczas II wojny światowej Niemcy zniszczyli Książ. W 1941 roku przebywali tu więźniowie obozu Gross Rosen. Niemcy zdewastowali, ograbili zamek, wywieźli z niego bogate zbiory sztuki, meble, gobeliny. Zamek uległ dalszej dewastacji po zajęciu go przez wojska radzieckie w 1945 roku. Dzieła zniszczenia dopełnili szabrownicy. Po przejęciu go przez władze polskie rozpoczęto remont zamku, który trwa do dziś. Mimo iż kilkakrotnie już gościłam w Książu zamek ten i tym razem wywarł na mnie ogromne wrażenie. W Książu mieści się wiele zabytków muzealnych, które przyciągają uwagę turystów. Są to przede wszystkim wspaniałe urządzone sale i komnaty - szczególne wrażenie robią na zwiedzających autentyczne, zachowane kominki i sala z barokowym wystrojem. Zamek otacza piękny ogród udostępniony zwiedzającym. Wokół Książęcej Skały na powierzchni 4,5 km² rozciąga się Książański Park Krajobrazowy. Obok Zamku znajduje się Sudeckie Stado Ogierów, gdzie odbywają się międzynarodowe aukcje koni. Tę stadninę także udało nam się zwiedzić. Obejrzeliśmy stare powozy i sanie, zwiedziliśmy stajnię, gdzie z ciekawością spoglądały na nas kręcąc głowami piękne konie. Wystawa filatelistyczna nie była jedyną wystawą na Zamku. W Książu trwała także wystawa porcelany wałbrzyskiej, wystawa sztuki współczesnej, wystawa szkła artystycznego, a także wystawa prac Kazimierza Kantora.

Zamknięcie wystawy filatelistycznej odbyło się w sali z trofeami myśliwskimi. Przybył na nie wojewoda wałbrzyski Henryk Gołębiowski. Wygłosił krótkie przemówienie. Następnie odbyło się uroczyste wręczenie nagród. Nasze Koło odniosło wielki sukces. Za zbiór "Miniatury Czesław Słani" otrzymaliśmy dyplom w randze medalu dużego srebrnego oraz nagrodę Prezydenta Wałbrzycha dla najlepszego eksponatu młodzieżowego na wystawie. Ja ze eksponat "Pies mój przyjaciel" otrzymałam dyplom w randze medalu posrebrzanego. Każdy z uczestników wystawy otrzymał katalog, palmares, medal pamiątkowy, kopertę okolicznościową i talerz.

Ewa Milewska I LO w Jeleniej Górze

Nasz udział w Międzynarodowej Wystawie Filatelistycznej "Polska - Niemcy" we Wrocławiu w dniach 6-10.10.1995 roku to nasz największy sukces wystawienniczy w historii Koła. Pokazany eksponat pn. "Miniatury Czesława Słani" otrzymał duży srebrny medal /rys.19/.



Rys.19

Wystawa pomieszczona w przepięknych salach wrocławskiego Ratusza stała na bardzo wysokim poziomie filatelistycznym. Delegacja naszego Koła obejrzała wspaniałe zbiory z Polski i Niemiec dotyczące historii obu państw i narodów, ich kultury i dokonań. Wystawa była kolejnym sukcesem wrocławskich filatelistów i Zarządu Okręgu PZF we Wrocławiu. Oprócz medalu, zaprojektowanego przez Zbigniewa Stasika-znanego projektanta polskich znaczków, wystawie towarzyszyły dwa okolicznościowe datowniki pocztowe, nalepka polecenia, trzy ilustrowane kartki pocztowe oraz pięknie wydany katalog wystawowy.

Z przykrością jednak muszę zauważyć, że kolejny już raz nasze Koło zostało ośmieszone. Otóż autorzy katalogu dla oznaczenia naszego Koła użyli nazwy "Koło Młodzieżowe - Jelenia Góra/Katalog s.51 i Palmares s.20/. Czegoś takiego w Jeleniej Górze nie ma ! A jest Młodzieżowe Koło Filatelistyczne im. Czesława Słani przy MDK ! I tylko taka jest nazwa naszego Koła - nikt nie ma prawa jej zmieniać, tym bardziej, że została zatwierdzona przez władze oświatowe Jeleniej Góry ! W zgłoszeniu taka nazwa została podana. Od kilku już lat posługujemy się tą nazwą, a koledzy w Zarządzie Okręgu dalej o tym nie wiedzą ? A może nie dostrzegają, że i świat wokół nich też się zmienił ? I pytanie na marginesie - jak to się stało, że nasze Koło nie zostało zgłoszone do udziału w Ogólnopolskiej Wystawie Filatelistycznej "Warszawa95" przez Zarząd Okręgu PZF we Wrocławiu ? Nie dorośliśmy ?

Janusz Milewski

Dokumentacja publicystyczna.

Ukazało się kilka informacji prasowych dotyczących działalności Młodzieżowego Koła Filatelistycznego im. Czesława Słania. Te wiadomości również sprzyjają popularyzowaniu działalności twórczej Czesława Słania. W prawie każdym biuletynie Klubu Zainteresowań Znaczkami "Czesław Słania" znajdują się informacje o naszym MKF, ale nie przytaczamy ich w tej rubryce - "Biuletyn" jest wydawnictwem wewnątrzklubowym, a Koło jest członkiem zbiorowym Klubu.

Czesław Słania rytował już znaczki W. Brytanii!

Czytając numer 7/95 „Filatelistyki” na stronie 328 natknęliśmy się na ogłoszenie reklamowe firmy „Profilux” z Tuszyna promujące emisje „Pionierzy nowoczesnej komunikacji”, używając sloganu reklamowego „Czesław Słania po raz pierwszy dla Poczty Brytyjskiej”.

kiej Brytanii nadesłał również p. Jerzy Krysiak ze Szwecji. Uściśla on, że na znaczkach z 1982 r. Cz. Słania grawerował tylko sylwetki okrętów, a z 1987 r. tylko tło znaczka. Jednocześnie wyjaśniamy, że redakcja nie może ingerować w treść reklam i ogłoszeń. Celem reklamodawcy jest wzbudzenie zainte-



Ryc. 1 (u góry).



Ryc. 2 (u góry).



Ryc. 3 (z lewej).

Jest to oczywisty błąd lub nadużycie reklamowe firmy „Profilux”. Jest to już czwarta (!) emisja, którą wykonał – rytował Czesław Słania dla Poczty Wielkiej Brytanii. Dotychczas Czesław Słania grawerował następujące znaczki brytyjskie: 10.06.82, Dzieńnictwo morskie, 5 zn. (ryc. 1, Mi 918-922); 30.07.84, Poczta dyliżansowa, 5 zn. (ryc. 2, Mi 997-1001); 8.10.87, Epoka królowej Wiktorii, 4 zn. (ryc. 3, Mi 1117-1120).

Używanie nieprawdziwych haseł reklamowych wprowadza zamęt wśród zbieraczy i nie służy popularyzacji twórczości genialnego grawera. My, Członkowie Młodzieżowego Koła Filatelistycznego im. Czesława Słania protestujemy przeciwko stosowaniu nieprawdziwych tekstów reklamowych na tamach poczynego, poważnego i wiarygodnego miesięcznika filatelistycznego. Używanie chwytów reklamowych niezgodnych z rzeczywistością może wprowadzać w błąd najmłodszych filatelistów – czytelników „Filatelistyki”.

*Ewa Milewska, Jelenia Góra
MKF im. Czesława Słania*

Od Redakcji. Członków MKF list dementujący informację, iż tegoroczna emisja poczty brytyjskiej jest pierwszą rytowaną przez Czesława Słania dla Wiel-

resowania potencjalnych odbiorców i często stosowane ku temu różnorodne chwytły reklamowe. Gratulujemy znajomości twórczości swojego patrona!

MINIATURY CZESŁAWA SŁANIA

Informator nr 10

Numer 10, datowany czerwiec 1995 rok, 20 stronice A5 plus okładka. Otwiera go artykuł Józefa Grabarczyka o nowodrukach znaczków Czesława Słania. Dominik Koza i Andrzej Ładziak ze Szkoły Podstawowej nr 11 przedstawiają opis nowodruków zawartych w książce „400 lat Poczty Polskiej”. Na dalszych stronkach m.in. informacje o wystawie prac Czesława Słania w Helsingborgu w Szwecji, nowe prace Piotra Naszarkowskiego, Nasze sukcesy, Ze sztabucha opiekuna Koła Młodzieżowego, Pisali o nas i Ciekawostki, a w nich informacja Janusza Praszynskiego o zmianach nazw w latach 1946-47 na Ziemiach Odzyskanych. Tym razem przesyłka z Kamieniągóry (06.03.1946) z „R” prowizoryczną: Kamieniągóra to obecnie Kamienna Góra.

Całość, jak zwykle, pod doskonałą redakcją Janusza Milewskiego. Cieszy fakt, że coraz więcej tekstów pisanych jest przez młodzież.

FILATELISTYKA – Miesięcznik 10/1995

1940

FILATELISTA w m/95

„Medal duży srebrny” dla młodych filatelistów

„Gazeta Robotnicza” nr 200 z 16.10.1995

Zakończona właśnie we Wrocławiu Międzynarodowa Wystawa Filatelistyczna „Polska - Niemcy” przyniosła spory sukces członkom młodzieżowego koła Filatelistycznego im. Czesława Ślania, istniejącemu przy MDK w Jeleniej Górze. Dowodem jest „medal duży srebrny”, a warto wiedzieć, że tu hierarchia nagród jest skomplikowana i aby otrzymać ten medal, trzeba wcześniej „przeskoczyć” dyplom, brązowy medal oraz mały i duży posrebrzany.

Nagroda przypada za zestaw znaczków „Miniatury Czesława Ślania”, z którym to twórcą filatelistycznych dzieł

młodzi jeleniogórzanie są w dobrej komitywie. C. Ślania, od lat przebywający w Szwecji, jest uznanym w całym świecie grafikiem i autorem projektów znaczków (oraz banknotów) dla wielu państw. Pasją, z jaką filatelisci z Jeleniej Góry usiłowali poznać drogę jego kariery, zaowocowała bliższymi kontaktami, a one z kolei - sukcesem na wystawie. A nie było to proste, bo do rywalizacji przystąpiło 74 wystawców, w tym 11 zbiorów młodzieżowych.

- Było nam o tyle łatwiej - powiedział Janusz Milewski, opiekun koła - że w prezentowanych zbiorach mieliśmy

wiele drobiazgów, w rodzaju autografów autora, wstępnych szkiców jego znaczków i in., które świadczyły o dogłębnej znajomości problemu.

J. Milewski zaprosił innych, młodych filatelistów, zainteresowanych poznaniem tajemnic znaczków i prawidłowych sposobów ich zbierania oraz katalogowania, do uczestnictwa w pracach koła. Zebrania odbywają się w każdą środę i piątek w godz. 16.00-17.30 w sali Młodzieżowego Domu Kultury (nie mylic z MOK) w Jeleniej Górze przy ul. 1 Maja 62.

(zot)

WALBRZYCH '95

Cały lipiec, w zabytkowych salach zamku Książ pod Walbrzyschem czynna była Krajowa Wystawa Filatelistyczna - „Walbrzych '95”. Okazją było 50-lecie polskości Walbrzyska oraz 50-let polskiego ruchu filatelistycznego na Dolnym Śląsku. Komitetowi Organizacyjnemu Wystawy przewodniczył pan Józef Wiczkowski, prezes Zarz. Okręgu w Walbrzysku.

Uroczyste otwarcie Wystawy nastąpiło 1.07.95 w obecności przedstawicieli władz terenowych. Zarząd Główny reprezentował wiceprezes PZF pan Kazimierz Paśko oraz przewodniczący Komisji Historii Poczty przy ZG pan Jerzy Tokar.

W dniu otwarcia wystawy odbyła się promocja książki zasłużonego filatelisty, publicysty, Członka Rzeczywistego PAF pana Bronisława Brzozowskiego - „Monografia poczty polskiej na ziemi kłodzkiej”.

Sąd Konkursowy pod przewodnictwem pana Kazimierza Paśko z Katowic dokonał oceny 74 eksponatów filatelistów z Dolnego Śląska oraz ziem zachodnich i północnych związanych z charakterem wystawy.

Nagrodę Główną protektora wystawy, wojewody walbrzyskiego pana Henryka Gołębiowskiego oraz dyplom w randze medalu dużego złotego przyznano panu Zdzisławowi Wiatrowskiemu z Zielonej Góry za eksponat „Wódzowie i wznowione ich nakłady”.

Dyplom w randze medalu dużego złotego przyznano także panu Bernardowi Jeziorowskiemu z Malborka za eksponat „Usługi pocztowe w prowincji Prusy 1772-1871”.

Za najlepszy eksponat związany z tematem wystawy sąd konkursowy przyznał dyplom w randze medalu złotego panu Andrzejowi Wziatkowi z Bystrzycy Kłodzkiej za eksponat „Ziemia Bystrzycka”.

W klasie młodzieżowej za najlepszy eksponat uznano „Miniatury Czesława Ślania” z MKF im. Cz. Ślania z Jeleniej Góry przyznając medal duży srebrny wraz z nagrodą prezydenta miasta Walbrzyska.

FILATELISTA, nr 11, listopad 1995

W klasie literatury najlepszym eksponatem okazał się Katalog wystawy autorstwa panów Józefa Wiczowskiego i Zbigniewa Patraleskiego, uhonorowany dużym srebrnym medalem.

Po za tym przyznano 7-dyplomów w randze medalu złotego, 3-pozłacane, 5-dużych srebrnych, 18-srebrnych, 22-posrebrzane, 12-brązowe oraz 2-dyplomy uznania.

Komitet Organizacyjny Wystawy zadbał o wydanie afisza reklamowego, katalogu i koperty okolicznościowej. Natomiast Poczta, mająca przez cały okres trwania wystawy dwa stoiska, stosowała okolicznościowy stempel i nalepkę polecenia.

Za Komitet Organizacyjny
ZBIGNIEW PATRALESKI

FILATELISTA, nr 11, listopad 1995
Wydawnictwa ciągle klubów zainteresowań PZF
- INFORMACJE - Międzyzwoje, Koło Filatelistyczne im. Czesława Ślania, Międzyzwoje, ul. 1 Maja 1995 roku ukończył druk nr 2
- Gazeta Robotnicza - Janusz Milewski

Sukces młodych filatelistów

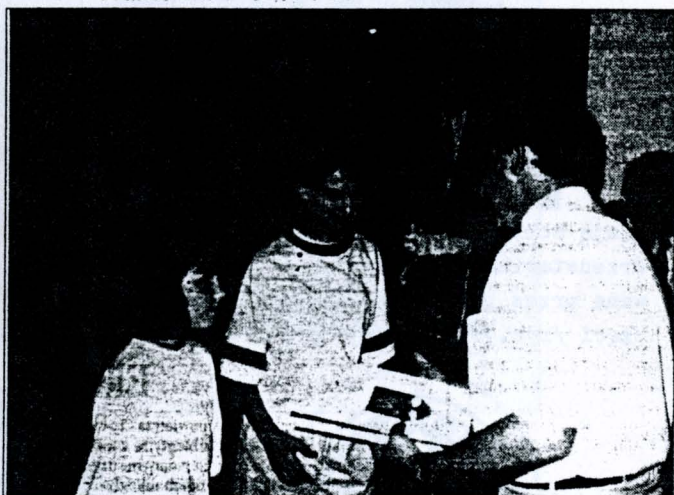
Przez cały miesiąc w salach zamku Książ prezentowana była Krajowa Wystawa Filatelistyczna „Walbrzych '95”. Wśród 130 wystawców zaproszonych do Książa byli także członkowie koła filatelistycznego działającego przy Młodzieżowym Domu Kultury w Jeleniej Górze. Udział jeleniogórzan w wystawie rangi krajowej zakończył się sporym sukcesem. Młodzieżowe Koło Filatelistyczne zdobyło główną nagrodę „prezidenta Walbrzycha” za zestaw „Miniatury

Czesława Ślani” oraz Medal Duży Srebrny (złoty w kategorii młodzieżowej nie przyznaje się). Drugi z jeleniogórskich wystawców Ewa Milewska - za zestaw znaczków pod tytułem „Pies mój przyjaciel” otrzymał Medal Posrebrzany. Ponadto Młodzieżowe Koło Filatelistyczne z Jeleniej Góry ze swym zbiorem „Miniatury Czesława Ślani” zakwalifikowane zostało do udziału w Międzynarodowej Wystawie Filatelistycznej „Polska - Niemcy” we Wrocławiu w

dniach od 6 do 10 października br.

Przy okazji informujemy, że od września Młodzieżowe Koło Filatelistyczne znów zaprasza na spotkania do siedziby Młodzieżowego Domu Kultury w Jeleniej Górze przy ul. 1 Maja 62. Zaproszenie kierowane jest zarówno do tych, którzy mają już pewien filatelistyczny dorobek, jak i do młodzieży chcące się dopiero bliżej zainteresować tą dziedziną. Spotkania odbywają się w każdą środę i piątek od godz. 16.

(tok)



Młode filateliski odbierają nagrody z rąk prezidenta Walbrzycha.

Fot. T. Kędzia

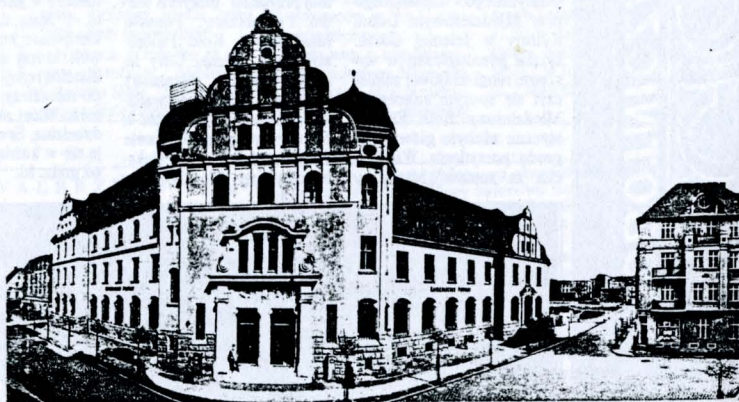
Przygotowano w Młodzieżowym Kole Filatelistycznym im. Czesława Ślani w MDK Jelenia Góra. Redakcja - Janusz Milewski. Teksty niepodpisane - Janusz Milewski. Grudzień 1995. Nakład 50 egz. Wydano nakładem Młodzieżowego Koła Filatelistycznego im. Cz. Ślani.

Ciekawostki ... Ciekawostki ...

Poczta Główna w Jeleniej Górze.

Pokazany na reprodukcji ze starej niemieckiej pocztówki /rys.20/ gmach to obecny Rejonowy Urząd Poczty w Jeleniej Górze. Budynek RUP został wybudowany w 1912 roku jako Cesarski Urząd Pocztowy. Aby cały budynek zmieścił się na fotografii, posłużono się techniką fotomontażu, zaginając oba skrzydła gmachu, co może utrudnić jego rozpoznanie. Jednak charakterystyczny fronton budowli z istniejącymi do dziś płaskorzeźbami nad wejściem głównym, wyklucza pomyłkę. Płaskorzeźby przedsta-

HIRSCHBERG I. SCHL., KAISERLICHES POSTAMT



wiają sceny z legend o Duchu Gór Liczyrzepie.

Przedstawiam tu również dwie suche, tłoczone pieczęcie cesarskie używane przez pocztę w Jeleniej Górze na przełomie XIX i XX wieku. Na pieczęci /rys.21/ znajduje się orzeł Hohenzollernów, który ma na piersi



małego orła pruskiego i napis: ~~CESARSKO-NIEMIECKI~~ URZĄD POCZTOWY Jelenia Góra/Śląsk/-pieczęć ma kolor czarny. Druga pieczęć /rys.22/ jest w kolorze brązowym.

Janusz Ptaszyński



Blok Poczty Szwedzkiej „Koronacja Gustawa III”.
Rytował Czesław Ślania.

JELENIÓGÓRSKIE DATOWNIKI POCZTOWE



Proj. Bożena Bekier

Wystawa Filatelistyczna „Czesław Ślania - grawer XX wieku”.



Proj. Anna Borsuk

Okręgowa Wystawa Filatelistyczna „Miniatury Czesława Ślania”.